



# Kobieta, która zawsze jest o „krok do przodu”



Kim jest Michalina Diakow? Czym się zajmuje i co musiała zrobić, by zająć tam, gdzie jest teraz? Jaki jest jej sposób na jednoczesne łączenie hobby z pracą? W poniższym artykule przedstawimy jej postać i opowiemy, jak z wiejskiego „kępna” dostała się na międzynarodowe obiekty sportowe.

# Kobieta, która zawsze jest o „krok do przodu”

**Kim jest Michalina Diakow? Czym się zajmuje i co musiała zrobić, by zająć tam, gdzie jest teraz? Jaki jest jej sposób na jednoczesne łączenie hobby z pracą? W poniższym artykule przedstawimy jej postać i opowiemy, jak z wiejskiego „kępna” dostała się na międzynarodowe obiekty sportowe.**

Michalina Diakow urodziła się w 1991 roku. Pochodzącą z Raczyc, niewielkiej miejscowości obok Odolanowa, dziewczynę już od małego ciągnęło do piłki nożnej. Zamiast bawić się lalkami, biegała razem z kolegami po boisku. Niestety nie mogła grać z nimi na turniejach, ponieważ była „zbyt dobra”. Jednak Grzegorz Szubert, ówczesny dyrektor Gimnazjum w Wierzbnie, zauważył w niej to coś i polecił, by poszła do Szkoły Spor-



towej w Koninie. Jej rodzicom nie do końca się podobało, że ich najmłodsza córka w wieku szkolnym wyfrunęła z gniazda. Mimo to obdarzyli ją zaufaniem i pozwolili na wyjazd. Tam dołączyła do najlepszego klubu w Polsce – Medyk Konin i niedługim czasie została kapitanem drużyny. Michalina grała również w Reprezentacji Polski Kobiet do lat 17. Niestety dwie poważne kontuzje wykluczyły ją z dalszych rozgrywek...

Pod koniec 2008 roku jej trener zaproponował, by wzięła udział w kursie trenerskim. Jednakże Michalina nie lubi robić czegoś, czego nie lubi i odrzuciła tę propozycję. Następnie uczestniczyła w kursie sędziowskim i to okazało się strzałem w dziesiątkę. W 2009 roku rozegrała pierwszy mecz jako sędzia-asystent. Na tym stanowisku pozostała tylko przez 3 miesiące, dlatego że potem awansowała na głównego arbitra. Po 10 latach bycia sędzią wielkopolskim Związku Piłki Nożnej otrzymała plakietkę sędzi międzynarodowej FIFA. Do dnia dzisiejszego reprezentuje Polskę, także w rozgrywkach europejskich.

Zapytana o trudności w wykonywaniu pracy odpowiedziała: Podczas meczu, jak się pomylisz, nie mogą wiedzieć, że się pomyliłaś. Trzeba być pewnym siebie i stanowczym. Bycie sędzią wiąże się z dużą presją zarówno od zawodników, jak i od strony kibiców. Po każdym meczu Michalina analizuje całość, wyciąga wnioski i wprowadza ciągłe udoskonalenia. Z dyskryminacją kobiet spotyka się codziennie, ale się nie poddaje i głęboko wierzy, że pewnego dnia kobieta-sędzia będzie na porządku dziennym. Michalina lubi także spontan, bo z biegu najlepiej wychodzi. Oprócz sędziowania jest



też dietetyczką i przywiązuje niezwykłą wagę do odpowiedniego stylu życia. Niezwykle ważny jest dla niej sen. Potrafi zrezygnować z oglądania drugiej połowy meczu dla dobrego wypoczynku, w końcu sen=regeneracja. Michalina jest typem indywidualistki. Potrafi się zdyscyplinować i biegać nawet podczas najgorszej pogody.

Na boisku spotyka się też ze swoimi kolegami i koleżankami po fachu. Jednym z nich jest Szymon Marciniak, dobrze nam znany z finału Mistrzostw Świata w Katarze. Jest dla niej inspiracją, gdyż dobrze zarządza ludźmi i ma z nimi świetny kontakt. Dużym wsparciem dla niej jest też Monika Mularczyk, która potrafi doradzić jej w najtrudniejszych

chwilach. „Każdy dzień jest inny”, a mecze są dla niej pełne niespodzianek. Takim wyjątkowym zaskoczeniem była sytuacja, kiedy piłkarz przed meczem oświadczył się swojej dziewczynie (oczywiście powiedziała TAK). Największym sukcesem Michaliny jest finał Mistrzostw Europy dziewczyn do lat 17-tu z 2022 roku w Bośni i Hercegowinie, a największym marzeniem -sędziowanie Mistrzostw Świata Kobiet, na co ogromnie liczymy. Mamy nadzieję, że kolejne dni będą wypełnione satysfakcją i zadowoleniem z sukcesów. Życzymy zatem kolejnych osiągnięć i satysfakcjonujących końcowych wyników. Do zobaczenia na stadionie!

**Agata Marciszewska**  
**Aurelia Baurycza**  
**Daniel Kola**

